

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 czerwca 2018 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt XVIII C 4707/17, z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. przeciwko D. B. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Ś. w Ł.:

1. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1432,72 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 179,67 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:

W dniu 1 marca 2016 roku pozwana D. B. wystąpiła do strony powodowej o udzielenie pożyczki w kwocie 3.900zł na okres 12 miesięcy. W dniu 4 marca 2016 roku pozwana podpisała przedstawiony przez stronę powodową dokument umowy pożyczki nr (...) na kwotę 3.900zł, na mocy której pozwana zobowiązana została do zwrotu kwoty 5.285,72zł. W umowie wskazano, że na całkowitą kwotę składa się prowizja za udzielenie pożyczki 1.092,00 zł i opłata przygotowawcza 40,00 zł. Dla tak ustalonego zobowiązania strony oprocentowanie ustalono w wysokości 10 % rocznie. Spłata pożyczki miała nastąpić do dnia w 12 ratach po 440,48zł.

Umowa była zawierana poza lokalem przedsiębiorstwa.

Do dnia złożenia pozwu D. B. dokonała wpłat na łączną kwotę 1.669 zł, z czego pożyczkodawca dokonał zaliczenia 1.415,28zł na kapitał a 253,72zł na odsetki.

Ustalając stan faktyczny, Sąd Rejonowy przyjął, iż pozwana w ramach umowy pożyczki otrzymała od powoda kwotę 3.900 zł, a umowa jest skuteczna.

Na podstawie tak poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy uznał powództwo za częściowo zasadne (niezasadne w zakresie kwoty 2.184 zł). Wskazał, że w rozpoznawanej sprawie doszło do zawarcia umowy pożyczki, do której zastosowanie mają przepisy ustawy

z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim. W ocenie Sądu Rejonowego zastrzeżenie w § 1 umowy pożyczki opłaty operacyjnej w wysokości 1.092 zł jest opłatą rażąco wygórowaną. Zastrzeżenie jej w wysokości stanowiącej około 30 % kwoty faktycznie udzielonej pożyczki nie ma żadnego uzasadnienia w rzeczywistej wysokości kosztów, ponoszonych w związku z zawartą umową. Tego rodzaju opłata stanowi w istocie próbę obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych (art. 359 § 2¹ k.c.). Pożyczkodawca podjął próbę obejścia ww. przepisu poprzez zastosowanie zawyżonych opłat za administrowanie pożyczką. Taki zabieg prowadzi do naruszenia interesów konsumenta. Zastrzeżenie takich opłat, zmierzające do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych jest niedopuszczalne (art. 359 § 2¹ k.c.), a zatem jako sprzeczne z ustawą - nieważne (art. 58 § 1 k.c.). Prowizja spowodowała, że rzeczywiste wynagrodzenie za korzystanie z cudzego kapitału wyniosło

w istocie 30 % za 12 miesięcy, pomimo formalnego ograniczenia odsetek do 10%. Z tych względów Sąd Rejonowy uznał, że postanowienie to jako abuzywne nie obowiązuje pozwanej. Oznacza to, że na mocy pozostałych łączących strony zapisów umowy pozwana zobowiązana była do zwrotu kwoty pożyczki wynoszącej 3.900 zł, opłaty przygotowawczej w kwocie 40 zł oraz odsetek umownych w wysokości 10% rocznie. Łącznie zobowiązanie pozwanej wyniosło 4.193,72 zł. Ponieważ powód przyznał, że pozwana uiściła kwotę 1.669 zł, do zwrotu na rzecz powoda pozostaje kwota 2.524,72 zł i taka kwota powinna podlegać zasądzeniu (w rozliczeniu dochodzonej należności wystąpił błąd rachunkowy polegający

na ponownym obniżeniu tej kwoty o opłatę prowizyjną, co skutkowało zasądzeniem kwoty 1.432,72 zł). O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożyła pozwana, zaskarżając powyższy wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie:

1. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. wobec ustalenia stanu faktycznego

w zakresie wysokości roszczenia powoda na podstawie oświadczenia powoda dotyczącego dokonanych wpłat i uznaniu, iż jest on w pełni wiarygodny

i stanowi podstawę ustalenia roszczenia powoda, podczas gdy dowód ten był kwestionowany przez stronę pozwaną, a brak jest jakichkolwiek innych dowodów potwierdzających i ustalających właściwą kwotę roszczenia a także takich, które mogłyby wykazać niewłaściwe uznanie roszczenia. Także błędne ustalenie, że powód udowodnił spłatę zaciągniętego zobowiązania w sytuacji, gdy nie wykazał żadnych wpłat, będących przedmiotem niniejszej sprawy. Brak jakichkolwiek dowodów poza oświadczeniem i dokumentami tzn.: przedsądowym wezwaniem do zapłaty, wypowiedzeniem oraz informacją o stanie zadłużenia bez potwierdzeń nadania tychże dokumentów doprowadziło do przyjęcia przez Sąd I instancji niewłaściwe uznanie roszczenia. Jak i uznanie że, przedłożony materiał dowodowy wskazuje na wypowiedzenie umowy, podczas gdy dostarczenie wypowiedzenia oraz wezwania do zapłaty pozwanej nie zostało jednoznacznie i precyzyjnie wykazane. Tak samo jak i uznanie, że egzemplarz umowy zgodnie z twierdzeniami powoda został przesłany pozwanej dnia 8 marca 2016 roku, pomimo braku potwierdzenia otrzymania jej przez pozwaną;

2. art. 129 § 2 k.p.c. polegające na ich niezastosowaniu i uznaniu, że przedłożone

przez powoda odpisy w postaci nieuwierzytelnionych kopii dokumentów mogą stanowić dowodów w sprawie;

3. art. 233 § 1 k.p.c., skutkujące wadliwością ustaleń faktycznych, a polegające na

nierozważeniu przez Sąd Rejonowy w sposób bezstronny przedstawionych

w sprawie dowodów w postaci umowy pożyczki, wypowiedzenia, oświadczeń

i pism prowadzące do błędnego ustalenia, że umowę zawierał upoważniony pracownik firmy pożyczkowej, a tym samym błędne ustalenie, iż umowa jest ważna, podczas gdy powinno być precyzyjnie wskazane umocowanie osoby zawierającej umowę pożyczki, gdzie w niniejszej sprawie brak jest wykazania przez powoda, umocowania osób zawierających umowę pożyczki. To doprowadziło do bezzasadnego przyjęcia, że osoba podpisana na umowie w imieniu powoda, miała prawo zawrzeć taką umowę. W sytuacji braku wykazania umocowania osoby podpisującej umowę prowadzi do przekonania, że umowa ta nie mogą stanowić podstawę żądania pozwu z uwagi na jej nieważność. Jak i uznanie, że potwierdzenie umowy przez powoda na etapie pozwu bez przedstawienia pełnomocnictw dowodzi ważności umowy;

4. błędne ustalenie że pozwana dokonała wpłat w wysokości 1.669 zł pomimo

braku dowodów, co doprowadziło do błędnego przekonania, iż doszło do niewłaściwego uznania roszczenia, a także stanowiło podstawę ustalenia wysokości tegoż roszczenia;

5. art. 207 § 6 k.p.c. i art. 217 § 2 i 3 k.p.c. poprzez zezwolenie powodowi na

złożenie dalszych wniosków dowodowych w sytuacji, gdy powód jako profesjonalista w branży finansowej powinien mieć wyższy standard staranności jego fachowości, a tym samym winien z należytą starannością przygotować pozew i załączyć do niego podstawowe dokumenty i dowody. Pozwolenie powodowi na uzupełnienie dowodów w późniejszym okresie zachwiało równowagą na niekorzyść będącego i tak słabszą stroną konsumenta tj. pozwanej, w sytuacji gdy, strona powodowa nie przygotowała starannie pozwu pod względem materiału dowodowego, gdyż uważała że pozwana nie złoży sprzeciwu. Wiedząc że powód nienależycie przygotował materiał dowodowy Sąd podjął inicjatywę w celu

dopuszczenia dodatkowego materiału dowodowego po czasie. Także podjął inicjatywę w celu rozstrzygnięcia na korzyść powoda.

Wobec podniesionych zarzutów skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie przed sądem I i II instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności wyjaśnienia wymaga, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹⁰ § 1 i § 2 k.p.c. rozpoznał apelację na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego.

Zaznaczyć należy również, że w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, ocenione w zgodzie z dyrektywami art. 233 § 1 k.p.c., co zarzut naruszenia wskazanej normy czyni nieuzasadnionym

Wbrew twierdzeniom apelacji powód przedstawił materiał dowodowy pozwalający na uwzględnienie powództwa w przeważającej części. Jednocześnie pozwana nie przedstawiła dowodu przeciwnego.

Zgromadzony materiał dowodowy obejmował dokumenty związane z zawarciem umowy pożyczki pomiędzy stronami. Sąd Okręgowy podobnie jak Sąd Rejonowy ocenia złożone przez stronę powodową dokumenty jako niebudzące wątpliwości co do ich treści i wiarygodności. Pozwana kwestionowała co prawda treść umowy, ale słusznie uznał Sąd Rejonowy, że są to gołosłowne twierdzenia podnoszone jedynie na potrzeby niniejszej sprawy wobec braku woli uregulowania ciężącego na pozwanej względem powoda zobowiązania. Pozwana nie podnosiła wcześniej żadnych zastrzeżeń co do zgodności dwóch egzemplarzy umowy. Podpisała umowę oraz wniosek o udzieleniu pożyczki. Przelew kwoty pożyczki został dokonany na rachunek wskazany przez pozwaną w umowie, co świadczy o wykonaniu zobowiązania.

Nie sposób podzielić także zarzutu sformułowanego na gruncie art. 232 k.p.c.

i 245 k.p.c. Wbrew twierdzeniom apelacji dokumenty prywatne korzystają z domniemania autentyczności oraz domniemania, że osoba, która podpisała dokument, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Nie może być zatem przedmiotem zarzutu oparcie przez sąd ustaleń na takim dowodzie. Dowód z dokumentu prywatnego jest samodzielnym środkiem dowodowym, którego moc sąd ocenia według zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Strona przeciwna może jedynie obalić ww. domniemania zgodnie z art. 253 zd. 1 k.p.c. Skarżąca w żaden sposób nie udowodniła jednak nieprawdziwości któregoś z dokumentów czy braku podpisu pod złożonymi przez siebie oświadczeniami. W tym stanie rzeczy nie można uznać, że przedstawione przez bank dokumenty mają jedynie prywatny charakter i nie stanowią dowodu uruchomienia pożyczki we wskazanej w umowie wysokości. Skarżąca popada przy tym w sprzeczność, kwestionując fakt zawarcia umowy, a jednocześnie skuteczność jej wypowiedzenia.

W tym miejscu wskazać należy, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ocenił znaczenie przedłożonych przez stronę powodową dokumentów, co czyni bezzasadnym zarzut naruszenia art. 129 § 2 k.p.c. Tym bardziej, że najważniejsze w sprawie dokumenty – czyli umowa pożyczki oraz wnioski o jej udzielenie zostały złożone w oryginale. Dla potwierdzenia przelewu wystarczający jest zaś wydruk dokumentu, co wprost wynika

z art. 7 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (tj. Dz.U. z 2018 roku, poz. 2187). Zgodnie z art. 7 ust. 2 ustawy dokumenty związane z czynnościami bankowymi mogą być sporządzane na informatycznych nośnikach danych, jeżeli dokumenty te będą w sposób należyty utworzone, utrwalone, przekazane, przechowywane i zabezpieczone. Powołany przepis stanowi podstawę do stosowania w praktyce bankowej dokumentów elektronicznych, które na gruncie prawa procesowego należy uznać - na równi z oświadczeniem utrwalonym za pomocą pisma na nośniku tradycyjnym (papierze) - za dokument w rozumieniu Kodeksu postępowania cywilnego (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 11 marca 2004 roku, sygn. V CZ 12/04, publ. LEX nr 183797).

Wskazać należy przy tym, iż kodeks postępowania cywilnego nie wyklucza dokonywania ustaleń faktycznych z wykorzystaniem kserokopii dokumentu, a konsekwencje nieprzedłożenia oryginału na żądanie strony przeciwnej (art. 129 § 1 k.p.c.) podlegają ocenie w płaszczyźnie art. 233 k.p.c., z uwzględnieniem motywów tego zaniechania (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 czerwca 2018 r., sygn. I CSK 158/18, publ. Legalis nr 1806523; por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2013 r., II PK 305/12, oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 r., III CSK 119/09, i z dnia 17 czerwca 2016 r., IV CSK 669/15). Jest to zatem kwestia okoliczności konkretnej sprawy i dokonywanej w niej oceny dowodów, która stanowi domenę Sądów meriti. Obowiązek złożenia w sądzie oryginału dokumentu powstaje zaś z chwilą zgłoszenia przez stronę przeciwną takiego żądania.

Nietrafne są też zarzuty formułowane przez pozwanego względem umocowania dla pracownika, który w imieniu poprzednika prawnego powoda zawarł umowę kredytu. Sąd Rejonowy słusznie wskazał, że nawet przyjmując, że umowa została zawarta przez osobę nieposiadającą takiego pełnomocnictwa, to umowa została potwierdzona przez powoda, który wystąpił z niniejszym powództwem (art. 103 § 1 k.c.). Strona pozwana zaś nie wyznaczyła powodowi terminu do potwierdzenia umowy (art. 103 § 2 k.c.).

W postępowaniu upominawczym, w jego fazie zapoczątkowanej wniesieniem sprzeciwu od nakazu zapłaty, dochodzi do przerwania ciężaru dowodu na stronę pozwaną. To na stronie pozwanej leży ciężar wykazania, że twierdzenia strony przeciwnej są niezasadne i wskazania ich w sprzeciwie od nakazu zapłaty, pod rygorem późniejszej ich utraty. Pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty podnosiła, że powództwo nie zostało udowodnione oraz kwestionowała umocowanie osób działających w imieniu banku w chwili zawierania umowy oraz na etapie sądowego dochodzenia roszczeń, a także wymagalność roszczenia. Trudno wymagać od powoda, aby już na etapie składania pozwu – tym bardziej

w postępowaniu upominawczym, przewidywał wszelkie hipotetyczne sposoby obrony strony przeciwnej. Potrzeba przedstawienia kolejnych dokumentów zaistniała w toku procesu, w momencie zakwestionowania przez stronę pozwaną skuteczności zawarcia i wypowiedzenia umowy i treści stosunku łączącego powoda z pozwaną.

Twierdzenie strony pozwanej, iż załączenie dalszych dokumentów było działaniem spóźnionym w okolicznościach sprawy, w sytuacji, gdy złożone zostały przed pierwszym terminem rozprawy, należy uznać za chybione. Przede wszystkim, należy pamiętać o zasadzie wynikającej z art. 217 § 1 k.p.c. Czas, kiedy dochodzi do zgłaszania okoliczności faktycznych i dowodów uzależniony jest od realiów konkretnej sprawy. Termin taki może zostać wyznaczony, gdy sąd uzna, że zachodzą przesłanki uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego albo że zachodzi konieczność zajęcia przez strony bardziej szczegółowego stanowiska w odniesieniu do określonej kwestii, np. w odpowiedzi na sprzeciw strony przeciwnej, czy w konsekwencji zmiany okoliczności sprawy, żądania pozwu itp. Obecny model postępowania dowodowego nie zawiera jednocześnie instytucji prekluzji dowodowej co oznacza, że jest możliwe jeszcze na rozprawie doprecyzowanie okoliczności spornych pomiędzy stronami i wskazania dowodów na ich potwierdzenie albo zaprzeczenie (art. 212

§ 1 k.p.c.). Nietrafnym był zatem również zarzut sformułowany na gruncie art. 207 § 6 k.p.c. i art. 217 § 2 i 3 k.p.c.

Reasumując, ocena Sądu pierwszej instancji, dokonana w sprawie, że przy uwzględnieniu, iż część postanowień umowy jako abuzywne nie wiąże pozwanej, przyjęć należy, że pozwana nie spłaciła pożyczki w kwocie 1.432,72 zł, zasługuje na aprobatę.

Mając na uwadze niezasadność zarzutów apelacyjnych oraz jednocześnie brak ujawnienia okoliczności, które podlegają uwzględnieniu w postępowaniu odwoławczym z urzędu, apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.